

**Sygn. akt XI Ka 569/13**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 lipca 2013 roku

**Sąd Okręgowy w Lublinie w XI Wydziale Karnym-Odwoławczym**

**w składzie: Przewodniczący: SSO** Włodzimierz Śpiewła – spr.

**Sędziowie: SO** Ewa Bogusz - Patyra

**SO** Elżbieta Daniluk

**Protokolant:** prot. Katarzyna Zabielska

po rozpoznaniu w dniu 18 lipca 2013 roku

sprawy H. W. oskarżonej z art. 157 § 1 k.k. i in.

i B. P. oskarżonej z art. 217 § 1 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę i pełnomocnika H. W.

od wyroku Sądu Rejonowego w Radzynie Podlaskim

z dnia 14 marca 2013 r. sygn. akt II K 985/12

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelację za oczywiście bezzasadną;

II. zasądza od H. W. za postępowanie odwoławcze na rzecz Skarbu Państwa 80 (osiemdziesiąt) złotych opłaty, a na rzecz B. P. 1.500 (tysiąc pięćset) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego oraz obciąża ją wydatkami tego postępowania.

**XI Ka 569/13**

## UZASADNIENIE

H. W. została oskarżona o to, że:

I. w dniu 22 czerwca 2012 roku w miejscowości P., gm. M. województwa (...), pobiła B. P. rękami, szarpała za włosy, szarpała i popychała powodując obrażenia ciała które naruszyły prawidłowe funkcjonowanie organizmu pokrzywdzonej na okres poniżej dni siedmiu tj. o czyn z art. 157 § 2 kk;

II. w miejscu i czasie jak w pkt I znieważyla B. P. słowami wulgarnymi i pomówila ją o niemoralne prowadzenie się tj. o czyn z art. 212 § 1 kk i art. 216 § 1 kk.

B. P. została oskarżona o to, że w dniu 22 czerwca 2012 roku w miejscowości P. gm. M. województwa (...) rzuciła dużą latarką uderzając nią w kolano H. W., powodując powstanie bólu i siniaka w tym miejscu, czym naruszyła jej nietykalność cielesną tj. o czyn z art. 217 § 1 kk.

Sąd Rejonowy w Radzynie Podlaskim wyrokiem z dnia 14 marca 2013 roku H. W. uznał za winną popełnienia zarzucanych jej czynów I i II skazał ją: za czyn I z mocy art. 157 § 2 kk na karę 60 (sześćdziesiąt) stawek dziennych grzywny ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 10 złotych a za czyn II w oparciu o powołane wyżej zbiegające

się przepisy, przyjmując za podstawę wymiaru kary art. 212 § 1 kk w zw. z art. 11 § 3 kk na karę 50 (pięćdziesiąt) stawek dziennych grzywny ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 10 złotych; na zasadzie art. 85 kk, art. 86 § 1 i 2 kk orzeczone w ten sposób kary połączył i jako łączną wymierzył H. W. 80 (osiemdziesiąt) stawek dziennych grzywny ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 10 złotych; w oparciu o art. 46 § 1 kk tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę orzekł wobec oskarżonej H. W. na rzecz B. P. kwotę 500 (pięćset) złotych; B. P. uniewinnił od dokonania zarzucanego jej czynu III a kosztami w tej części obciążył oskarżycielkę H. W.; zasądził od oskarżonej H. W. na rzecz Skarbu Państwa 80 złotych opłaty, na rzecz oskarżycielki B. P. 2 300 (dwa tysiące trzysta) złotych tytułem zwrotu poniesionych kosztów procesu.

Apelacje od powyższego wyroku wniósł obrońca i pełnomocnik H. W..

Powyższy wyrok zaskarżył w całości na korzyść oskarżonej H. W. i na niekorzyść B. P..

Wyrokowi zarzucił:

1) mogącą mieć wpływ na treść orzeczenia obrazę przepisów postępowania mianowicie art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. poprzez niekonsekwentne przyjęcie w uzasadnieniu wyroku, iż wyjaśnienia H. W. nie zasługują na wiarę, gdyż są nielogiczne i stanowią jedynie sposób jej obrony (k. 3 wers 10 i następne) by oceniając zeznania W. N. oraz R. A. odwołać się do tych wyjaśnień,

2) mogącą mieć wpływ na treść orzeczenia obrazę przepisów postępowania karnego, a mianowicie art. 4 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. przez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, nie wzięcie pod uwagę całokształtu okoliczności ujawnionych w trakcie procesu, a oparcie rozstrzygnięcia na okolicznościach działających jedynie na niekorzyść H. W., w tym przede wszystkim poprzez:

- oparcie rozstrzygnięcia na sprzecznych z materiałem dowodowym zaprezentowanym przez obronę wyjaśnieniach B. P., która pozostaje w konflikcie z H. W. z powodu związku intymnego z jej mężem Z. W. oraz z uwagi na okoliczność, iż w chwili zdarzenia była nietrzeźwa, w zakresie w jakim wskazała, iż została pobita przez H. W., że H. W. wyzywała ją i poniżała słowami obraźliwymi w obecności policjantów;

- oparcie rozstrzygnięcia na stronniczych zeznaniach Z. W., pomimo, iż jest on skonfliktowany z żoną, z powodu łączących go z B. P. intymnych stosunków oraz ze względu na to, iż w chwili zdarzenia znajdował się w stanie nietrzeźwości,
- oparcie rozstrzygnięcia na sprzecznych ze sobą zeznaniach M. P. (k. 31 v) oraz będącej z nim w konkubinacie M. M. (k. 47 v) w zakresie, w którym mieli uczestniczyć w zdarzeniu z dnia 22 czerwca 2012 r., z uwagi na fakt, iż M. P. zeznał, iż do domu przyszedł sam, a ponadto podał, iż poszedł spać, natomiast M. M. zeznała, iż po przyjściu do domu rodziców z M. P. wspólnie oglądali mecz,
- uznanie za niewiarygodne wyjaśnień H. W., z tego powodu, iż są nielogiczne, podczas gdy są one konsekwentne i korespondują z pozostałym materiałem dowodowym przedstawionym przez nią, a sama oskarżona w trakcie zdarzenia była trzeźwa,
- nieprawidłową interpretację zeznań M. I. (k. 31), poprzez nie wzięcie pod uwagę okoliczności wynikających z jej zeznań, które działały na korzyść H. W., choćby w zakresie, iż w czasie zdarzenia B. P. miała latarkę, a pod polem była w samym staniku; - nieprawidłową interpretację zeznań policjantów I. M. i M. J., poprzez przyjęcie, iż w chwili interwencji H. W. przy policjantach kierowała wobec B. P. słowa uważane za obelżywe i poniżała ją, gdy tymczasem z ich zeznań okoliczność ta w żaden sposób nie wynika, a także w zakresie przyjęcia, iż H. W. nie okazywała im swoich obrażeń, gdy tymczasem o tym fakcie policjanci nie pamiętali co nie znaczy, że on nie wystąpił,

- nie wzięcie pod uwagę zeznań M. K. oraz H. M., z których jednoznacznie wynika, iż pomiędzy stronami istnieje konflikt spowodowany nieodpowiednim zachowaniem Z. W. wobec swojej żony, w tym nadużywaniem przez niego alkoholu i kontaktami z P.,

- uznanie za niewiarygodne zeznań A. S., która co istotne widziała część zdarzenia oraz słyszała je, pomimo, iż zeznania te korespondowały bezpośrednio z wyjaśnieniami H. W., z których wynika, iż H. W. nie kierowała słów obelżywych wobec B. P., natomiast B. P. i Z. W. kierowali obelgą, wyzwiskami i groźbami w stosunku do niej, zaś pomiędzy Z. W. i B. P. istnieje długoletni romans będący przyczyną konfliktu między małżonkami oraz stronami niniejszego postępowania;

- uznanie za niewiarygodne zeznań W. N. i R. A., pomimo, iż ich zeznania bezpośrednio korespondowały z wyjaśnieniami H. W., w szczególności w zakresie obrażeń jakich doznała ona na skutek uderzenia jej w kolano przez B. P.,

- oparcie rozstrzygnięcia na dokumencie zaświadczenia lekarskiego wydanym dopiero 3 dni po zdarzeniu przez M. O. odnośnie obrażeń jakich doznała B. P. pomimo, iż wydająca zaświadczenie nie jest chirurgiem czy medykiem sądowym, a jedynie lekarzem pediatrą specjalistą medycyny rodzinnej, oraz na sprzecznej z nim karcie leczenia B. P. z dnia 23 czerwca 2012 r., czyli 18 godzin po zdarzeniu, choćby w zakresie stwierdzenia, iż u B. P. występuje w niewielkim stopniu ograniczenie ruchomości szyi

- oparcie rozstrzygnięcia na w/w dokumentach lekarskich sprzecznych z wnioskami wynikającymi z opinii biegłego R. P. w zakresie obrażeń B. P. jakich rzekomo doznała pomimo, że sam biegły w opinii wskazał, iż stwierdzono u niej jedynie tkliwość głowy i karku z niewielkim ograniczeniem ruchomości i otarcia szyi i żuchwy po stronie lewej.

3) mogącą mieć wpływ na treść orzeczenia obrazę przepisów postępowania, a mianowicie art. 167 k.p.k., 201 k.p.k. i art. 366 § 1 k.p.k. poprzez:

- oddalenie wniosku dowodowego obrońcy H. W. o zażądanie SP ZOZ w M. pełnej dokumentacji medycznej leczenia B. P. celem ustalenia, czy ograniczona ruchomość nie występowała u niej przed dniem zdarzenia, tj. przed dniem 22 czerwca 2012 r.;

- oddalenie wniosku dowodowego obrońcy H. W. o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego lekarza sądowego odnośnie kwalifikacji i powstania mechanizmu obrażeń u B. P. a oparcie rozstrzygnięcia na niepełnej oraz częściowo sprzecznej z materiałem dowodowym opinii lekarza R. P., która nie uwzględniała, iż w karcie leczenia B. P. z dnia 23 czerwca 2012 r., czyli 18 godzin po zdarzeniu nie ma zapisu o niewielkim stopniu ograniczenia ruchomości.

III. Podnosząc powyższe zarzuty wniósł o: uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Radzynie Podlaskim ewentualnie o zmianę wyroku, poprzez uniewinnienie H. W. od dokonania zarzuconego jej czynów I i II i obciążenie w tej części kosztami oskarżycielki posiłkowej B. P. oraz uznanie B. P. za winną popełnienia zarzuconego jej czynu III i zasądzenie od oskarżonej B. P. na rzecz H. W. zwrotu poniesionych kosztów procesu.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Wniesiona apelacja, jako oczywiście bezzasadna, nie zasługiwała na uwzględnienie.

Kontrola odwoławcza zaskarżonego wyroku nie wykazała, by Sąd Rejonowy procedując w sprawie, dopuścił się obrazy przepisów postępowania, w tym także tych, o których mowa w apelacji, bądź popełnił inne uchybienia takiego rodzaju, że dyskwalifikowałyby one trafność zaskarżonego rozstrzygnięcia.

Postępowanie dowodowe zostało przeprowadzone wnikliwie i rzetelnie, a poczynione przez Sąd I instancji ustalenia faktyczne i wyprowadzone wnioski znajdujące swoją konkretyzację w dyspozytywnej części wyroku, są konsekwencją kompleksowej oceny całego zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego.

Ocena dowodów dokonana została z uwzględnieniem reguł, o jakich mowa w art. 4, 7 i 410 kpk, a więc jest wszechstronna, obiektywna oraz poprawna pod względem logicznym i faktycznym.

Tok rozumowania Sądu został zaprezentowany w pisemnych motywach wyroku, które odpowiadają wszystkim wymogom art. 424 kpk, w szczególności wskazują które dowody i dlaczego zostały obdarzone wiarą, a którym i z jakich przyczyn ten walor został odmówiony.

Wywody skarżącego mają charakter wyłącznie polemiczny, sprowadzają się bowiem do prostego kwestionowania dokonanej przez Sąd Rejonowy oceny dowodów. Rzecz jest jednak w tym, że zabieg ten faktycznie nie wykazuje wadliwości zapadłego rozstrzygnięcia, i jako taki, musi pozostać bezskuteczny.

Odnosząc się w kolejności do zarzutów apelacji należy stwierdzić, iż uznanie jakiegoś dowodu ( w tym przypadku wyjaśnień H. W. ) za niewiarygodny nie wyklucza możliwości zestawiania go z innymi dowodami, a wręcz przeciwnie ocenie sądu podlega całość zebranych w sprawie dowodów, a zatem ich konfrontacja jest konieczna. Podobnie jest dopuszczalne, a nawet konieczne oparcie ustaleń na dowodach uznanych za wiarygodne, chociażby były one sprzeczne z dowodami przedstawionymi przez obronę, o ile wiarygodność tych ostatnich została skutecznie podważona (co też miało miejsce w niniejszej sprawie ).

Chybiony jest także zarzut oparty na autorytatywnym stwierdzeniu skarżącego, że zeznania Z. W. są stronnicze, gdyż istnienie konfliktu między nim, a żoną samo przez się o takim wniosku nie przesądza. Zresztą skarżący domagając się uwzględnienia tego argumentu nie przejawia zainteresowania by takie samo kryterium zastosować do wyjaśnień H. W.. Tak samo okoliczność, że H. W. w trakcie zeznań była trzeźwa nie umacnia wiarygodności jej wyjaśnień, ponieważ ta okoliczność pozostaje bez związku z prawdą.

Wbrew twierdzeniom obrońcy sąd poczynił ustalenia odnośnie konfliktu między stronami i nie pominął przy tym żadnych dowodów.

Sąd nie pominął też zeznań A. S., jednakże słusznie stwierdził, że była ona świadkiem jedynie końcowego fragmentu zdarzenia, co nie pozwoliło oprzeć na jej relacji odtworzenia go w całości.

Świadkowie W. N. i R. A. nie potwierdzili przebiegu zdarzenia jak twierdzi skarżący, lecz przedstawili treść relacji H. W. z przebiegu zajścia, co dowodzi jedynie, że taki przebieg wypadków H. W. przedstawiała.

Nie jest także trafne kwestionowanie dokumentacji lekarskiej i opartej na niej opinii biegłego, albowiem brak jest podstaw do podważenia oceny tych dowodów przez sąd, a apelacja nie zawiera argumentów, które mogłyby taką podstawę stanowić.

Odnosząc się zaś do zarzutu obrazy art. 4 kpk trzeba stwierdzić, że jest on całkowicie chybiony. Wynikający z tego przepisu obowiązek badania i uwzględniania okoliczności przemawiających zarówno na korzyść jak i na niekorzyść oskarżonego, jest wyrazem ustawowego postulatu, by ustalenia faktyczne odpowiadały prawdzie (art. 2 § 2 kpk). W postępowaniu sądowym jest to osiągalne tylko wtedy, gdy przedmiotem zainteresowania sądu orzekającego jest cały zebrany w sprawie materiał dowodowy, bez pominięcia istotnych jego części i gdy całość tego materiału – po prawidłowym ujawnieniu go w procesie – stanie się następnie przedmiotem rozważań tegoż sądu zgodnie z art. 410 kpk i 424 kpk. Odwoławcza kontrola prawidłowości zaskarżonego orzeczenia nie dała podstaw do stwierdzenia, by Sąd I instancji uchybił tym wymogom, a skarżący stawiając zarzut obrazy art. 4 kpk nie wskazał na czym konkretnie to uchybienie miałyby polegać.

Tak więc pomimo zgłoszenia w apelacji szeregu szczegółowych zastrzeżeń do wyводу przedstawionego w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku należało je uznać za chybione, gdyż opierają się one jedynie na korzystnych dla H. W. dowodach z pominięciem dowodów przeciwnych.

Zaskarżony wyrok także w części dotyczącej kary jest prawidłowy.

Sąd Rejonowy, orzekając o karze, miał w polu widzenia wszystkie dyrektywy jej wymiaru wynikające z art. 53 § 1 i 2 kk i w prawidłowy sposób je zastosował. W świetle ustalonych okoliczności przestępstwa, wymierzona kara nie może być uznana za surową w stopniu rażącym.

Z tych wszystkich powodów, Sąd Okręgowy zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze zostało wydane na podstawie art. 634 k.p.k. w zw. z art. 627 kpk oraz art. 7 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983 r. Nr 49, poz. 223, z późn. zm.).